

POSŁANIE

Przewodniczącego Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”

Sto trzydzieści osiem lat temu, 1 maja 1886r., na ulice amerykańskiego Chicago wyszli robotnicy zatrudnieni w miejscowych rzeźniach, tartakach i fabrykach. Wśród nich byli także Polacy poszukujący w Ameryce przyszłowiowego chleba. O ten chleb, czyli o godną zapłatę, o ośmiogodzinny dzień pracy i lepsze warunki pracy demonstrowali chicagowscy robotnicy.

Krwawo stłumiony protest stał się symbolem pracowniczej determinacji i godność człowieka pracy.

Od tamtego czasu 1 Maja jest dniem Solidarności Ludzi Pracy i w tym dniu związki zawodowe reprezentujące pracowników przypominają zarówno tamtą historię, ale też prezentują aktualne problemy świata pracy.

Na ziemiach polskich już w 1891 r. odbyły się pierwsze pochody i strajki. Organizował je Związek Robotników Polskich i II Proletariat, przede wszystkim w ośrodkach przemysłowych, np.: w Łodzi, w Żyrardowie, w Bielsku Białej oraz we Lwowie.

W II Rzeczypospolitej 1 Maja był dniem protestów organizowanych przez główne centrale związkowe.

W PRL, podobnie jak w innych państwach podległych Związkowi Sowieckiemu, pierwszymajowy symbol został skradziony przez dyktatorskie rządy komunistyczne i zamieniony w partyjną galówkę.

W latach 80-tych XX wieku NSZZ „Solidarność” organizował niezależne demonstracje, zazwyczaj siłą rozbijane przez milicję i ZOMO. Dopiero w Wolnej Polsce, po 1989r. możemy swobodnie w tym dniu świętować, ale też prezentować pracownicze oczekiwania. Dzień Solidarności Ludzi Pracy łączy się także ze Świętem Józefa Robotnika – patrona pracowników.

Tradycyjnie, o godz. 11.00, w kościele p.w. św. Józefa Robotnika na kieleckim SzydłóWKu, modlić się będziemy w ramach XIX Pielgrzymki Ludzi Pracy do swojego patrona.

W obecnym 2024r. „Solidarność” świętokrzyska tradycyjnie już 1 Maja

złoży hołd tym wszystkim pracownikom, którzy przez dziesiątki lat, zarówno w czasach dyktatury komunistycznej, w okresie stanu wojennego i w Wolnej Polsce pracowali dla dobra wspólnego, starając się o sprawiedliwość społeczną. Dlatego też o godz. 10.15 pod płytą poświęconą „Solidarność” na skwerze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach składamy wiązanki kwiatów.

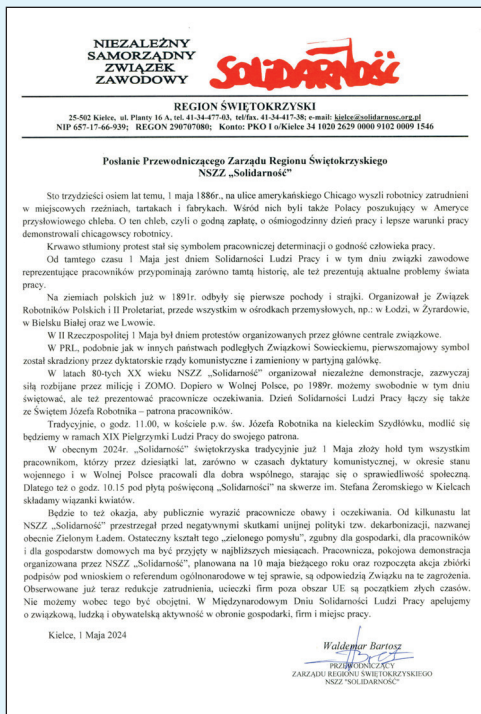
Będzie to też okazja, aby publicznie wyrazić pracownicze obawy i oczekiwania. Od kilkunastu lat NSZZ „Solidarność” przestrzegał przez negatywnymi skutkami unijnej polityki tzw. dekarbonizacji, nazwanej obecnie Zielonym Ładem. Ostateczny kształt tego „zielonego pomysłu”, zgubny dla gospodarki, dla

pracowników i dla gospodarstw domowych ma być przyjęty w najbliższych miesiącach. Pracownicza, pokojowa demonstracja organizowana przez NSZZ „Solidarność”, planowana na 10 maja bieżącego roku oraz rozpoczęta akcja zbiórki podpisów pod wnioskiem o referendum ogólnonarodowe w tej sprawie, są odpowiedzią Związku na te zagrożenia. Obserwowane już teraz redukcje zatrudnienia, ucieczki firm poza obszar UE są początkiem złych czasów. Nie możemy wobec tego być obojętni. W Międzynarodowym Dniu Solidarności Ludzi Pracy apelujemy o związkową, ludzką i obywatelską aktywność w obronie gospodarki, firm i miejsc pracy.

Kielce, 1 Maja 2024

Waldemar Bartosz

Przewodniczący
 Zarządu Regionu Świętokrzyskiego
 NSZZ „Solidarność”



Rozważania biblijne**VI NIEDZIELA WIELKANOCNA, ROK B, 5 MAJA 2024 R.**

Dz 10, 25-26 Powołanie pogan do Kościoła | 1 J 4, 7-10 Bóg jest miłością | J 14, 15-21 Przykazanie miłości

Jesteśmy umiłowani przez Jezusa jak On jest umiłowany przez Ojca!

Słowo Boże na dziś ukazuje w osobie Jezusa niewyczerpane źródło miłości i przyjaźni. Chrystus Zmartwychwstały wprowadza nas w doświadczenie Zbawczej Miłości Bożej przez Ducha Świętego, który prowadzi cały Kościół w Jego misji głoszenia Jezusa. Tak prowadził pierwotny Kościół w Jerozolimie, tak przewodził Pawłowi i Barnabie i tak prowadzi dzisiaj. Celem jest wprowadzenie chrześcijan do Miasta Świętego, Nowego Jerozalem, gdzie Świątynią jest już tylko Pan Bóg Wszechmogący, a jego lampą Baranek Boży. Droga do wejścia do Nowego Jerozalem jest nowa droga miłości w osobie Jezusa Chrystusa, o której mówi Ewangelia na dziś. To miłość wzajemna jak sam Jezus nas umiłowal, oddając całe swoje życie, za nas jako za Jego przyjaciół. „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”. Taką przyjazną miłość do Jezusa i przez Niego do braci i sióstr rozlewa w naszych sercach Duch Święty. To On uczy nas miłować Chrystusa, zachowując jego naukę i przychodzi z Ojcem i Jezusem, aby nas rozmiłować i w nas przebywać!

Z modlitwą w JEZUSIE-SŁOWIE! Ks. Konrad Walerczak

BHP – W REGULAMINIE PRACY

W świetle ustawy kodeks pracy art. 104 § 1 – regulamin pracy ustala organizację i porządek w procesie pracy oraz związanie z tym prawa i obowiązki pracodawcy i pracowników.

Bezpieczeństwo i higiena pracy to jeden z istotnych segmentów regulaminów pracy uzgadnianych z organizacjami związkowymi. O treści regulaminowych regulacji powiadomiani są pracownicy, którzy własnoręcznie podpisem potwierdzają znajomość norm prawnych zawartych w regulaminie pracy.

Najczęściej rozdziały dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy są skonstruowane w sposób ogólnikowy z przeniesieniem już obowiązujących norm prawnych ustawowych, co praktycznie utrudnia i to znacząco ich egzekwowalność, szczególnie przez pracownika. Tego rodzaju swoista „filozofia” tworzenia norm prawnych zawartych w regulaminie pracy nie pozwala na szczegółowe

sprecyzowanie praw i obowiązków zarówno pracodawcy jak i pracownika w ujęciu realiów zakładowych.

Normy ustawowe ogólnie skonstruowane nie zostawiają miejsca na szczegóły, które są rozwiązywalne w zakładowych źródłach prawa. Regulamin pracy, w rozdziale bezpieczeństwo i higiena pracy, winien między innymi określać sposób informowania pracownika o ryzyku zawodowym. Ustawowe prawo nie wykonania polecenia, w przypadku stwierdzenia bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia pracownika, także wymaga regulaminowego doprecyzowania w celach dowodowych, poprzez określenie sposobu informowania bezpośredniego przełożonego o opuszczeniu stanowiska pracy. Doprecyzowania wymaga czas realizacji badań lekarskich okresowych i kontrolnych, które bezwzględnie winny być wykonywane w godzinach pracy z zachowaniem prawa

do wynagrodzenia. Występujące na określonych stanowiskach pracy czynniki szkodliwe, uciążliwe, niebezpieczne wymagają precyzyjnego umiejscowienia, określenia obowiązków pracodawcy w tym zakresie oraz praw pracownika. Pracownicy w przypadku zagrożenia pożarowego winni szczegółowo znać procedury postępowania w przypadkach udzielenia pierwszej pomocy medycznej ze zwalczaniem pożarów i ewakuacją włącznie. Temu służą szkolenia. Są także wyznaczeni pracownicy do udzielania pierwszej pomocy i podejmowania działań w sferze zwalczania pożarów i ewakuacji pracowników, których znane winny być co najmniej nazwiska, numery telefonów. Regulamin winien określać czasookresy użytkowania odzieży roboczej ochronnej i obuwia oraz sposoby ich wymiany w sytuacjach, kiedy nie spełniają wymogów bezpieczeństwa czy norm ochronnych.

Kazimierz Pasternak

● Porady Prawne ● Porady Prawne ● Porady Prawne ●

§ Jak korzystać z urlopu z powodu siły wyższej pracując u więcej niż jednego pracodawcy?

Pracownik jest zatrudniony w dwóch firmach w oparciu o dwie różne umowy o pracę. W styczniu 2024 r. pracownik złożył w jednej z firm wniosek o zwolnienie z tytułu działania siły wyższej, w wymiarze 2 godzin. Ponieważ jest to pierwszy wniosek tego pracownika w 2024 roku, to zgodnie z art. 1481 par. 2 Kodeksu pracy, jest on deklaracją o sposobie korzystania z tego zwolnienia w 2024 roku, w wymiarze godzinowym. Czy w związku z powyższym ten pracownik może złożyć w drugiej firmie wniosek o zwolnienie z tytułu działania siły wyższej w wymiarze dziennym? Czy zatrudnienie u dwóch pracodawców

powoduje, że pracownik u jednego pracodawcy będzie korzystać ze zwolnienia z tytułu siły wyższej w dniach, a u drugiego w godzinach?

U obu pracodawców uprawnienia rozliczane są oddzielnie, całkowicie niezależnie od siebie. Sposób wykorzystywania zwolnienia u jednego pracodawcy nie wpływa na sposób wykorzystywania tego zwolnienia u drugiego.

Pracownikowi przysługuje w ciągu roku kalendarzowego zwolnienie od pracy, w wymiarze 2 dni albo 16 godzin, z powodu działania siły wyższej w pilnych sprawach rodzinnych spowodowanych chorobą lub wypadkiem, jeżeli jest niezbędna natychmiastowa obecność

Szanowni Członkowie i Sympatycy NSZZ „Solidarność”

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
Przewodniczący Komisji Krajowej
Piotr Duda

Szanowni Członkowie i Sympatycy
NSZZ „Solidarność”!
Drodzy Przyjaciele!

Pamiętamy 1980 rok i tamtą butą komunistów przekonanych o tym, że mają prawo decydować o naszym losie. Pamiętamy ich poczucie siły, miążdzącej przewagi nad nami, za pomocą której usiłowali zgnieść każdą myśl o tym, że można inaczej, że nie musimy żyć w klatce ich chorej ideologii, która była w istocie tylko narzędziem utrzymania przy władzy czerwonej oligarchii.

Dziś, po tylu latach, znowu to czujemy. Znowu ktoś usiłuje zasiać w nas przekonanie o tym, że nie mamy innego wyjścia, jak tylko poddać się wskazaniom kolejnego zdegenerowanego systemu. Systemu, w ramach którego mamy oddać wolność i chodzić głodni. Mamy milczeć, mamy pozwolić się zrujnować, zamknąć na ograniczonej przestrzeni, mamy płacić ogromne rachunki za prąd, za żywność, oddać nasze domy i samochody. I wreszcie stracić miejsca pracy. Znowu odbywa się to w imię abstrakcyjnej i oderwanej od potrzeb człowieka ideologii. I znowu wąska, butnie przekonana o swojej potęgze i prawie do decydowania o naszym życiu oligarchia jest z tych konsekwencji wyłączona. Tak jak kiedyś robiła zakupy za złotymi firankami, tak teraz daje sobie wyłączne prawo do latania prywatnymi odrzutowcami i jazdy luksusowymi samochodami spalinowymi.

Ale z 1980 roku pamiętamy coś jeszcze. Pamiętamy rodzące się poczucie wspólnoty. Naprzeciwko siebie mieliśmy czerwonych, uzbrojonych po zęby bandytów, tajne służby i ich donosicieli, czasem czołgi. Zepchnięci

na krawędź czuliśmy wtedy, że nie mamy się już gdzie cofnąć. Mieliśmy za sobą nasze życie w biedzie rodziny, nasze wartości i przekonanie o tym, że tak dłużej być nie może. Solidarność podniosła sztandar, pod którym skupiło się 10 milionów Polaków, którzy się między sobą różnili, ale którzy potrafili dostrzec wspólne dobro.

Drogo nas to kosztowało, ale wygraliśmy. Nie było to ani zwycięstwo łatwe, ani szybkie, ale wygraliśmy. Odzyskałmy podmiotowość i nadzieję na lepsze jutro. Okazało się, że możemy wygrać z tymi, którzy czuli się od nas lepsi i potężniejsi, że możemy o sobie decydować. Nikt nam tego prawa, tej wolności nie dał, sami je sobie wzięliśmy. Jednocześnie, wygrywając, jako Solidarność przyjęliśmy na siebie zobowiązanie i odpowiedzialność. Za Polaków i za Polskę.

Pamiętamy 2012 rok. Wtedy też zbieraliśmy podpisy pod wnioskiem o referendum. Chodziło nam o utrzymanie wieku emerytalnego. Zebrałiśmy ponad 3 miliony podpisów. Co zrobili z nimi politycy? Wyrzucili je do kosza! Wielokrotnie demonstrowaliśmy w tej sprawie przed Sejmem, ale nasze starania nie przyniosły wówczas efektu. Wtedy przegraliśmy bitwę, ale ostatecznie wygraliśmy wojnę.

Nie obiecuję Wam, że tym razem będzie łatwo, ale wygramy. Wygramy, bo nie mamy wyjścia. Dziś znowu w Polsce rodzi się poczucie wspólnoty ponad podziałami. Ba, ono się rodzi w całej Europie. A najbardziej niezwykły związek zawodowy w dziejach świata odpowiada na nie, organizując wielką demonstrację 10 maja w Warszawie i zbierając podpisy pod wnioskiem o referendum w sprawie odrzucenia tzw. Zielonego Ładu, w którym jak w soczewce skupia się uderzająca w nasze prawa i miejsca pracy buta brukselskiej oligarchii.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy

SOLIDARNOŚĆ

Przewodniczący Komisji Krajowej
Piotr Duda

Szanowni Członkowie i Sympatycy NSZZ „Solidarność”!

Drodzy Przyjaciele!

Pamiętamy 1980 rok i tamtą butą komunistów przekonanych o tym, że mają prawo decydować o naszym losie. Pamiętamy ich poczucie siły, miążdzącej przewagi nad nami, za pomocą której usiłowali zgnieść każdą myśl o tym, że można inaczej, że nie musimy żyć w klatce ich chorej ideologii, która była w istocie tylko narzędziem utrzymania przy władzy czerwonej oligarchii.

Dziś, po tylu latach, znowu to czujemy. Znowu ktoś usiłuje zasiać w nas przekonanie o tym, że nie mamy innego wyjścia, jak tylko poddać się wskazaniom kolejnego zdegenerowanego systemu. Systemu, w ramach którego mamy oddać wolność i chodzić głodni. Mamy milczeć, mamy pozwolić się zrujnować, zamknąć na ograniczonej przestrzeni, mamy płacić ogromne rachunki za prąd, za żywność, oddać nasze domy i samochody. I wreszcie stracić miejsca pracy. Znowu odbywa się to w imię abstrakcyjnej i oderwanej od potrzeb człowieka ideologii. I znowu wąska, butnie przekonana o swojej potęgze i prawie do decydowania o naszym życiu oligarchia jest z tych konsekwencji wyłączona. Tak jak kiedyś robiła zakupy za złotymi firankami, tak teraz daje sobie wyłączne prawo do latania prywatnymi odrzutowcami i jazdy luksusowymi samochodami spalinowymi.

Ale z 1980 roku pamiętamy coś jeszcze. Pamiętamy rodzące się poczucie wspólnoty. Naprzeciwko siebie mieliśmy czerwonych, uzbrojonych po zęby bandytów, tajne służby i ich donosicieli, czasem czołgi. Zepchnięci na krawędź czuliśmy wtedy, że nie mamy się już gdzie cofnąć. Mieliśmy za sobą nasze życie w biedzie rodziny, nasze wartości i przekonanie o tym, że tak dłużej być nie może. Solidarność podniosła sztandar pod którym skupiło się 10 milionów Polaków, którzy się między sobą różnili, ale którzy potrafili dostrzec wspólne dobro.

Drogo nas to kosztowało, ale wygraliśmy. Nie było to ani zwycięstwo łatwe, ani szybkie, ale wygraliśmy. Odzyskałmy podmiotowość i nadzieję na lepsze jutro. Okazało się, że możemy wygrać z tymi, którzy czuli się od nas lepsi i potężniejsi, że możemy o sobie decydować. Nikt nam tego prawa, tej wolności nie dał, sami je sobie wzięliśmy. Jednocześnie, wygrywając, jako Solidarność przyjęliśmy na siebie zobowiązanie i odpowiedzialność. Za Polaków i za Polskę.

Pamiętamy 2012 rok. Wtedy też zbieraliśmy podpisy pod wnioskiem o referendum. Chodziło nam o utrzymanie wieku emerytalnego. Zebrałiśmy ponad 3 miliony podpisów. Co zrobili z nimi politycy? Wyrzucili je do kosza! Wielokrotnie demonstrowaliśmy w tej sprawie przed Sejmem, ale nasze starania nie przyniosły wówczas efektu. Wtedy przegraliśmy bitwę, ale ostatecznie wygraliśmy wojnę.

Nie obiecuję Wam, że tym razem będzie łatwo, ale wygramy. Wygramy, bo nie mamy wyjścia. Dziś znowu w Polsce rodzi się poczucie wspólnoty ponad podziałami. Ba, ono się rodzi w całej Europie. A najbardziej niezwykły związek zawodowy w dziejach świata odpowiada na nie, organizując wielką demonstrację 10 maja w Warszawie i zbierając podpisy pod wnioskiem o referendum w sprawie odrzucenia tzw. Zielonego Ładu, w którym jak w soczewce skupia się uderzająca w nasze prawa i miejsca pracy buta brukselskiej oligarchii.

10 maja bądźmy razem, pokłócić się zdążymy później. Oni mają władzę, mają potężne media, ale to my mamy przewagę, bo mamy rację. Jak mówił do nas nasz Patron, błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko: „Prawda jest niezmienna. Prawdy nie można zniszczyć, a tylko ją lub inną decyzyją”.

Dziś nie jest czas na bierność, dziś jest czas na solidarność!

Piotr Duda



10 maja bądźmy razem, pokłócić się zdążymy później. Oni mają władzę, mają potężne media, ale to my mamy przewagę, bo mamy rację. Jak mówił do nas nasz Patron, błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko: „Prawda jest niezmienna. Prawdy nie można zniszczyć, a tylko ją lub inną decyzyją”.

Dziś nie jest czas na bierność, dziś jest czas na solidarność!

Piotr Duda

Porady Prawne • Porady Prawne • Porady Prawne

pracownika. W okresie tego zwolnienia od pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia w wysokości połowy wynagrodzenia.

Zwolnienie wykorzystywane jest w dniach albo godzinach, przy czym w roku kalendarzowym pracownik korzysta z niego tylko w jeden sposób – nie ma możliwości realizowania go jako np. wolnego pełnego dnia, a następnie 2 czy 3 godzin (możliwe jest jednak złożenie wniosku np. o 8 godzin zwolnienia – wówczas, nawet jeżeli obejmie to cały dzień pracy zwolnienie udzielone zostałoby w godzinach). O sposobie wykorzystania w danym roku kalendarzowym zwolnienia od pracy decyduje pracownik w pierwszym wniosku o udzielenie takiego zwolnienia złożonym w danym roku kalendarzowym.

W przypadku dwóch równoległe trwających stosunków pracy uprawnienia pracownicze rozliczane są całkowicie odrębnie. U każdego z tych pracodawców może zatem skorzystać z 2 dni lub 16 godzin zwolnienia. Odrębność dotyczy przy tym wszystkich kwestii, w tym także sposobu wykorzystywania zwolnienia. To, że u jednego z pracodawców pracownik wnioskuje o zwolnienie w godzinach nie jest wiążące odnośnie korzystania z tego zwolnienia u drugiego z pracodawców.

**Oprac.: Dział Pomocy Związkowej
Zarządu Regionu Świętokrzyskiego
NSZZ „Solidarność”**

DEMONSTRACJA I REFERENDUM OGÓLNOKRAJOWE

„Czy jest Pani/Pan za zobowiązaniem Prezydenta RP, Parlamentu RP, Rządu RP do odrzucenia przez Polskę polityki klimatycznej UE w obecnym kształcie zawartej w europejskim Zielonym Ładzie?” – to pytanie, które NSZZ „Solidarność” chce postawić Polakom w referendum ogólnokrajowym.

Zbiórka podpisów rozpocznie się 10 maja br., podczas demonstracji w Warszawie przeciwko polityce klimatycznej UE. Żądamy ogólnokrajowego referendum w sprawie Zielonego Ładu! Rozwiązania wdrażane w ramach Zielonego Ładu w przyszłości przełożą się m.in. na podwyżki opłat za prąd, ciepło, nowe podatki za energię i paliwo, zakaz ogrzewania paliwami kopalnymi, a także wzrostu cen żywności i zagrożenia żywnościowego kraju.

Demonstracja ma wyruszyć o godzinie 12.00 z Placu Zamkowego w kierunku Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej, gdzie zostanie przekazana pierwsza petycja. Stamtąd protest ruszy w kierunku Sejmu, gdzie związkowcy prześlą kolejną petycję marszałkowi Sejmu RP Szymonowi Hołowni.

Zapraszamy na protest wszystkich, którzy „czują, że niedługo dosięgnie ich kosa związana z Zielonym Ładem”.



- ☠ Zniszczenie polskiego rolnictwa
- ☠ Drogi prąd i ciepło. Zakaz ogrzewania gazem i węglem
- ☠ Zakaz aut spalinowych. Gigantyczne opodatkowanie paliw
- ☠ Przymusowe dostosowanie budynków do „zeroemisyjności”
- ☠ Upadek lub ucieczka przemysłu. Bezrobocie
- ☠ Drożyzna w sklepach. Ogromne koszty transportu

**WIDZIMY SIĘ NA DEMONSTRACJI 10 MAJA W WARSZAWIE,
plac Zamkowy, godzina 12**

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ

NSZZ RI
SOLIDARNOŚĆ

Podaruj **1,5%**
podatku

KRS 0000283723

Z głębokim żalem przyjęliśmy smutną wiadomość,
że zmarł w wieku 71 lat

Krzysztof Ciosek

wieloletni Przewodniczący Międzyzakładowej
Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność”
Pracowników „Centrali Nasiennej” i Giełdy Rolnej w Kielcach

Rodzinie i Bliskim

wyrazy serdecznego współczucia składa
Zarząd Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”

Redaktor naczelny: **Andrzej Pawlik**

Adres redakcji: 25-502 Kielce,

ul. Planty 16A,

tel./fax (41) 34-417-38;

adres e-mail: kielce@solidarnosc.org.pl

adres www: solidarnosc-swietokrzyska.pl

Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca
oraz zastrzega sobie prawo do skrótów.

Nakład: 325 egz.

Numer zamknięto 25.04.2024 r.